

# Pokahontaz, Nie

[RAH]

Po co ja tu? [po] po co ja światu?  
z tym złym fatum - szlak w krąg desperatów  
ratuj me oblicze! gdyż niż mam i cienko kwiczę  
stratuj strychezek! gdyż krzyż nam postawią i znicze  
a życzę sobie zasnąć i liczę że nastanie jasność  
w psychice czarne myśli zgasną,  
powróci światłość - wtedy zrozumie  
bo póki co nie umiem rozgryźć części choćby tej fobii  
w sumie - pograżony w zadumie, wad tłumie, lat albumie  
wiesz deszcz łez lunie  
po co ja tu? [po] po co ja światu?  
nie katuj, daj atut na to gro dylematów  
one są jak Nosferatu  
dość batów, dość matów  
ratuj nim skończę z tym lub w domu wariatów  
Nie jeden nie wie co to psychiczny eden  
siedem dni zlewa się w jeden..  
nie jeden nie wie co to psychiczny eden  
siedem dni zlewa się w jeden..  
nie jeden nie wie co to psychiczny eden  
siedem dni zlewa się w jeden..  
nie jeden nie wie co to psychiczny eden  
siedem dni zlewa się w jeden..  
konieczność pójścia w ostateczność  
przejścia w wieczność  
wymóg jeden - skuteczność..  
..konieczność pójścia w ostateczność  
..przejścia w wieczność  
..wymóg jeden [jeden]..  
nie ma jak w to bagno wdepnąć i nie wymięknąć  
klepnąć się w ramię, ujrzyć piękno  
choź szepnąć mi podpowiedź wstrętą  
jak stąd odejść bez zbędnych podejść??  
rozejm z piekła rodem, najgorzej  
łóże śmierci i eksperci od schorzeń  
mimoходом co dzień zamęt, lament  
zmienia w popiół diament  
czas na testament  
amen  
Nie jeden nie wie co to psychiczny eden  
siedem dni zlewa się w jeden..  
nie jeden nie wie co to psychiczny eden  
siedem dni zlewa się w jeden..  
nie jeden nie wie co to psychiczny eden  
siedem dni zlewa się w jeden..  
nie jeden nie wie co to psychiczny eden  
siedem dni zlewa się w jeden..  
Na tym etapie idę na terapię po mózgu mapie,  
aby odnaleźć swą siłę i chwile miłe..  
..na tym etapie idę na terapię po mózgu mapie  
położyć schyłek chwilom gdy wątpię..  
rzeknij no doktorku, co mi dolega?  
momentami uskrzydłony jak Pegaz  
poza tym mega problem dostrzegam  
wszystko na nie, wszystko złe..  
Seba, biegasz myślami tam gdzie nie trzeba  
stąd pomysły te, że żyć się nie da  
spójrz na płyt regał  
spójrz na złoty medal  
i twa scheda  
pora smutki pogrzebać..  
więc dalej na wreda  
brnę przez życie swe jak torpeda

i znów mi się chce  
wszystko na tip-top poukładałem jak pedant  
i nie daj Boże bym diabłu duszę sprzedał..  
Po tym etapie rzucam tą terapię po mózgu mapie,  
bo odnalazłem swą siłę w sajkko rapie..  
po tym etapie rzucam na papier  
to co wykapie ze mnie nawet gdy się strapię..